

Wszyscy dla wszystkich

Piekarz piecze chleb,
Lekarz ludzi leczy,
Ale jakby chleb upiekł,
Gdyby nie miał lekarstw.

Lekarz zaś głodny
Do pracy nie pójdzie,
Idzie więc do piekarni
Po świeży chleb w południe.

Aptekarz leki sprzedaje,
Które przepisze lekarz.
Nie wiedziałby, co ma wydać,
Gdyby nie miał recept.

Pielęgniarki, ratownicy
O chorych ludzi dbają.
Gdyby nie oni w szpitalach,
Ludzie by umierali.

W dobie koronawirusa,
Gdy na siebie uważać trzeba,
Oni narażają swe życie,
Bo taka ich serca potrzeba.

Ludzie w domach zamknięci
Jeść coś muszą nadal,
Pomimo kwarantanny
Starają się na zakupach uważać.

Nie wszyscy mogą pracować w domach,
Wielu na stanowiskach potrzeba.
Mimo narażania życia i zdrowia
Dla innych poświęcić się trzeba.

Bohaterów wokół nas jest wielu,
Rozejrzyj się dookoła,
Żebyś potem nie mówił,
Że tego nie nauczyła Cię szkoła.

Listonosze, kurierzy, sprzedawcy,
Sąsiad, co zrobi zakupy,
Służba medyczna, wojsko, straż, policja -
Oni są bohaterami i ja nie mam pytań.